Miłość niejedno ma imię



Niezwykłe historie miłosne zdarzają się nie tylko w filmach i na kartach książek. Zakochani byli i są wśród nas! Pora zatem na niezwykłą wycieczkę wokół Poznania szlakiem romantycznych uniesień, płomiennych romansów, a nawet… małżeńskich intryg i zbrodni.

> Tekst jest częścią cyklu "Turystyczne PLOTki", w którym przybliżamy atrakcje turystyczne okolic Poznania.

W tym największy jest ambaras, żeby dwoje chciało naraz. W przypadku szwedzkiego oficera i szlachcianki z Pożegowa on chciał, ona – nie. Tragiczna historia zakończyła się w wodach jeziora Skrzynka w Wielkopolskim Parku Narodowym, gdzie można dziś dostrzec zjawy obojga topielców. Zdecydowanie lepiej ułożyły się losy innej polsko-szwedzkiej pary. Lars von Engeström przebył do Polski jako dyplomata w misji matrymonialnej, a później niespodziewanie pozostał, odnajdując w Rozalii Chłapowskiej miłość swojego życia. Szczęśliwym małżonkom zawdzięczamy pałac w Jankowicach – pierwszą w regionie budowlę w stylu klasycyzmu romantycznego.



Pałac Jankowice w stylu klasycyzmu romantycznego (fot. Archiwum Urzędu Gminy Tarnowo Podgórne)

Młodzieńcze porywy serca

Chłopak pochodził ze zubożałej szlachty z Głuszyny. Wybranką jego serca była Adyna Turno. Ich miłość rozkwitła w pałacu w Objezierzu. Ojciec dziewczyny był przeciwny, więc młodzieniec próbował ukochaną… uprowadzić. Plan udaremniono, a niedoszły porywacz, czyli Paweł Edmund Strzelecki rozpoczął barwną karierę podróżnika. W czasie swych egzotycznych wojaży korespondował z ukochaną, a jej imieniem nazwał jedną z gór w dalekiej Australii. Nieudane porwanie miało miejsce w parku w Więckowicach. Nieopodal, nad Jeziorem Niepruszewskim stoi tajemniczy krzyż, upamiętniający samobójczą śmierć nieznanych z imienia młodych zakochanych, którzy nie uzyskali zgody rodziców na ślub.



Pałac w Więckowicach - czy tu przyszły podróżnik próbował porwać swą wybrankę? (fot. Beata Spychała)



Krzyż nad Jeziorem Niepruszewskim - miejsce śmierci zakochanych? (fot. Archiwum Urzędu Gminy Dopiewo)

Identycznie zakończyło się życie dwojga kochanków, którzy zasłynęli jako Romeo i Julia z Puszczy Zielonki. Historię ich miłości opowiada tablica Szlaku Legend Puszczy Zielonki, stojąca na uroczysku Maruszka.



Jedna z tajemniczych mogił na Maruszce - Szlak Legend Puszczy Zielonki (fot. Izabela Paprzycka)

Wydawało się, że również uczucie pilota Kazimierza Kosińskiego i Aleksandry Unrug z dworu w Mełpinie nie doczeka się szczęśliwego finału, ale ostatecznie młodzi dopięli swego, a ich losy przedstawia quest O zakochanym lotniku i niejednym pomniku.

Na ślubnym kobiercu

Zdjęcia to idealna pamiątka ślubu. Jednym z najczęściej wybieranych plenerów na sesję ślubną są urokliwe zakątki Arboretum Kórnickiego. Stamtąd blisko do Lasu Nowożeńców i Drzew Okolicznościowych Nadleśnictwa Babki, gdzie młodzi mogą wspólnie posadzić pamiątkowe drzewo. Młodą parę wypada uhonorować ślubnym prezentem. Pięknym przykładem takiego upominku jest… romantyczny zameczek na wyspie Jeziora Góreckiego, który Klaudyna i Bernard Potoccy otrzymali w darze od Tytusa Działyńskiego, brata panny młodej.



Zameczek na wyspie Jeziora Góreckiego - niezwykły prezent ślubny (fot. Archiwum Urzędu Miejskiego w Mosinie)

Romantyczne legendy

Na szczycie Dziewiczej Góry stoi tablica Szlaku Legend Puszczy Zielonki, która opisuje miłość pięknej Anny i rycerza zaklętego w niedźwiedzia. W kolejnych trzech historiach pojawiają się duchy. Pierwszym z nich jest Czarna Księżniczka, krążąca po parku w Szamotułach. Ta postać to Halszka Ostrogska, więziona przez męża w baszcie zamkowej, stanowiącej część Muzeum Zamku Górków.



Baszta Halszki w Szamotułach - tutaj uwięziono nieszczęśliwą mężatkę (fot. Archiwum Muzeum Zamku Górków w Szamotułach)

W Kórniku straszy Biała Dama, czyli duch Teofili Działyńskiej, posądzanej o liczne, skandalizujące romanse: z księdzem, pastorem, a nawet ogrodnikiem. Obyczajowy skandal towarzyszył również Czarnej Damie, czyli Felicji Potockiej. O jej tragicznym romansie opowiada quest Pałac w Będlewie i historia z dreszczykiem.



Zamek kórnicki nocą - siedziba Teofili Działyńskiej - podejrzewanej o skandale obyczajowe (fot. Archiwum PLOT)



Pałac w Będlewie - związany z tragiczną historią miłosną (fot. Piotr Basiński)

Różne oblicza miłości

Poszukując przykładów miłości altruistycznej warto zajrzeć do Muzeum imienia Ojca Mariana Żelazka w Chludowie, by poznać działalność jego patrona, misjonarza niosącego pomoc trędowatym w Indiach. Z podobnej strony dał się poznać także Edmund Bojanowski, opiekun chorych na cholerę i założyciel ochronek dla dzieci, którego pomnik-ławeczka stoi w Luboniu.



Muzeum im. o. Mariana Żelazka w Chludowie (fot. Archiwum Urzędu Gminy Suchy Las)



Ławeczka Edmunda Bojanowskiego w Luboniu (fot. Justyna Kędra)

O patriotyzmie i miłości do ojczyzny świadczą pomniki, ale również mniej oczywiste obiekty, na przykład mural powstańczy w Buku. Śladów rozmaitych uczuć można szukać na płótnach ze zbiorów Galerii Malarstwa w Rogalinie takich jak „Uwodzicielka (Czarodziejka Zeineb)", „Spór małżeński Gryfiny z Leszkiem Czarnym" czy „Pokusa".



Obraz Jana Matejki Spór małżeński Gryfiny z Leszkiem Czarnym (fot. domena publiczna)

A gdzie wybrać się na romantyczny spacer? Idealną scenerię zapewni niezwykła Wyspa Miłości w parku w Jankowicach albo Zakątek Zakochanych w Arboretum Kórnickim, który podobno był już miejscem niejednych zaręczyn.



Wyspa Miłości w parku przy Pałacu Jankowice (fot. Adam Michta)



Zakątek Zakochanych w Arboretum Kórnickim (fot. Archiwum Arboretum Kórnickiego)

Tekst: Piotr Basiński

Zdjęcie główne: Widok na Wyspę Miłości w Parku przy Pałacu Jankowice (fot. Adam Michta)

Tekst jest częścią cyklu "Turystyczne PLOTki", w którym przybliżamy atrakcje turystyczne okolic Poznania.